

Bednarski, Henryk

Przemiany struktury i funkcji rodzin polskich w XX i XXI wieku

Mazowieckie Studia Humanistyczne 12/1 2, 197-214

2008

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Henryk Bednarski

PRZEMIANY STRUKTURY I FUNKCJI RODZIN POLSKICH W XX I XXI WIEKU

Rodzina jest podstawowym, naturalnym środowiskiem narodzin i rozwoju człowieka, a jednocześnie fundamentalną instytucją społeczną. Oparta na trwałych podstawach związków emocjonalnych i biologicznych podlega jednak przemianom w zakresie swojej struktury, modelu wewnątrzrodzinnego i realizowanych funkcji. Przemiany te dokonują się pod wpływem wielu czynników, wynikających z procesów rozwoju i przemian społeczno-ekonomicznych, we wzajemnym związku, wynikającym ze „wzrastającej roli rodzin we wszechstronnym rozwoju i postępie społecznym”¹.

Schyłek wieku XIX i wiek XX to okres, w którym rodziny znalazły się pod silnym wpływem industrializacji i urbanizacji, ale też wzmożonej ruchliwości społecznej i szybkiego rozwoju nauki i oświaty. Procesy te pozostawały ze sobą w silnej zależności, pod wpływem której przemianom uległa m.in. rodzina.

Zygmunt Tysza stwierdza, że „postępująca industrializacja zmienia układ sił w ramach struktury rodziny, a więc emancypuje żonę i potomstwo, czyni bardziej równymi stosunki między mężem a żoną, które opierają się w większej mierze na więzi emocjonalnej niż rzeczowej. Innym efektem rozwoju techniki produkcji jest postępujące wyizolowanie rodziny podstawowej (dwpokoleniowej, czyli małej) ze zbiorowości rodziny wielkiej (familii)”².

A zatem „rodzina podstawowa ewoluuje – jak stwierdzają Ernest W. Burgess i Harvey J. Locke – od formy instytucjonalnej i patriarchalnej do związku opartego na małżeńskim koleżeństwie i bardziej bezpośrednich, pozbawionych dystansu, stosunkach między rodzicami a dziećmi”³.

¹ Raport Sekretarza Generalnego ONZ z obchodów Międzynarodowego Roku Rodziny, Narody Zjednoczone, Nowy York 1995.

² Por. Z. Tysza, *Socjologia rodziny*, Warszawa 1976, s. 9.

³ Por. Z. Tysza, *Rodziny współczesne w Polsce*, Warszawa 1982, s. 17.

Rodzina tradycyjna, duża, zdeterminowana biologicznie, rodzina produkcyjna, związana z warsztatem pracy powiązanym z rodziną i połączeniem ról produkcyjnych i rodzicielskich, przekształca się w rodzinę małą, ruchliwą, połączoną więzią osobową, mniej trwałą i realizowaną ograniczoną liczbę funkcji. Jednak „ewolucja rodziny odbywa się w rytmie znacznie powolniejszym, aniżeli ewolucja w społeczeństwie i wyraźnie nie nadąża za jej szybkimi zmianami”⁴.

W okresie minionych sześćdziesięciu lat rodziny polskie uległy istotnym przeobrażeniom. Przeszły bowiem ewolucję od tradycyjnej rodziny patriarchalnej do rodziny zmodernizowanej. Nowoczesna rodzina to rodzina z planowaną dziećmi, najczęściej dwupokoleniowa z oddzielnym mieszkaniem i gospodarstwem domowym⁵.

Rodzina należy do kategorii tzw. grup pierwotnych, powstających przeważnie spontanicznie. Występuje w zróżnicowanych formach w zależności od swojej struktury. „Struktura rodziny, jej wewnętrzna organizacja, podział pracy, definicje ról spełnianych przez jej członków, wyznaczają zachowanie jej członków. Jednakże ważniejszy wpływ od struktury rodziny na zachowanie jej członków wywiera więź społeczna, istniejąca w rodzinie”⁶.

Strukturę rodziny określa:

- liczba i jakość członków rodziny (liczba dzieci, liczba innych krewnych),
- wewnątrzrodzinny układ ról i pozycji społecznych,
- wewnątrzrodzinna więź instytucjonalna i psychiczna,
- podział czynności oraz struktura wewnątrzrodzinnej władzy i autorytetów.

Dokonując analizy przemian struktury współczesnej rodziny polskiej należy zaznaczyć, że przeobrażenia te dokonywały się w sferze szeroko pojętej struktury rodziny i obejmowały:

- rozpowszechnianie się kontroli urodzin oraz zmniejszanie się rozmiarów rodziny;
- zwiększenie się odsetek rodzin dwupokoleniowych (czyli małych, podstawowych) kosztem tzw. rodzin dużych (trójpokoleniowych) oraz rozluźniającą się więzią między krewnymi a rodzinami małymi;
- zróżnicowanie zadań członków rodziny z tytułu płci stopniowo zanika. Obserwuje się wykonywanie określonych zadań niezależnie od rodzaju płci;
- zmniejsza się autorytet oraz zakres władzy męża i ojca w rodzinie przy

⁴ *Ibidem*, s.17.

⁵ Por. M. Ziemska, *Rodzina współczesna*, Warszawa 2005, s. 196.

⁶ J. Szczepański, *Elementarne pojęcia socjologii*, Warszawa 1972, s. 340.

jednoczesnym wzroście pozycji społecznej żony i matki oraz dzieci;

- narasta wzrost indywidualizmu i wolności osobistej członków rodziny;
- narasta osłabienie bezpośredniej więzi rodzinnej;
- wzrasta liczba rozwodów;
- zanika więź z dalszymi krewnymi i szczególnego znaczenia nabiera więź zachodząca między najbliższymi krewnymi w ramach rodziny małej (dwupokoleniowej);
- młodzież uwalnia się spod arbitralnej władzy rodziców, obniżając tym samym ich pozycję władzy w rodzinie⁷.

W aspekcie struktury rodziny możemy zaobserwować wiele istotnych zmian wewnątrzrodzinnych. W przeszłości dominowały tzw. rodziny duże (wielopokoleniowe), składające się z trzech lub czterech pokoleń, mieszkających pod jednym dachem i prowadzących wspólne gospodarstwo. W skład takiej grupy rodzinnej wchodził niejednokrotnie krewni z linii bocznej (bezzenni bracia, niezamężne siostry). W polskich rodzinach dużych liczba rodzin była na ogół niewielka, często dwupokoleniowa, tworząca zintegrowaną, rozproszoną rodzinę dużą. Rodziny te stanowiły dość odrębne jednostki ekonomiczno-własnościowe, konsumpcyjne i mieszkalne, aczkolwiek były połączone więzami społecznymi i psychospołecznymi.

W miarę upływu czasu liczebność rodziny malała, po pierwsze, ze względu na zmniejszenie liczby dzieci w rodzinie, po drugie, ze względu na masowy rozpad rodzin dużych i coraz większą dominację w życiu rodzinnym samodzielnej rodziny małej, co również zmieniało jakościowo skład rodziny. Ponadto wzmocniona ruchliwość społeczna powodowała okresowe oddalanie się członków rodzin.

Za sprawą industrializacji przemiany rodziny nastąpiły we wszelkich jej aspektach, ale przede wszystkim spowodowały rozkład rodziny dużej. Na skutek poszukiwania środków egzystencji, pojedynczy krewni lub rodziny małe zmieniały miejsce zamieszkania i charakter pracy. Tym samym dochodziło do rozluźnienia się więzi z szerszą zbiorowością krewnych. Znikały stopniowo wspólnie mieszkające rodziny duże i umacniały się rodziny małe (podstawowe), przystosowane do warunków ruchliwości społecznej, dzielące miejsce pobytu z żywicielem rodziny i przyjmujące jego status społeczny. Dominująca dotąd rodzina wielopokoleniowa stopniowo rozpadała się.

W Polsce powojennej na skutek zmian ustrojowych i związanych z tym przeobrażeń gospodarczych, społecznych, kulturalnych i oświatowych wzmogła się znacznie ruchliwość społeczna rodzin małych, co niewątpliwie nie sprzyjało integracji rodzin dużych, które uległy kulturowemu i społecznemu zróżnicowaniu.

⁷ Por. Z. Tyska, *Rodziny...*, s. 20–21.

W ten sposób w XX w. rodzina wkraczała w zupełnie nowy etap swojego rozwoju. Współczesna rodzina mała składa się zazwyczaj z rodziców lub jednego rodzica oraz ich dziecka lub dzieci, tworząc odrębną w stosunku do innych krewnych strukturę mieszkalną i ekonomiczną. Nie można pominąć w tym miejscu małżeństw bezdzietnych, stanowiących niepełną rodzinę małą. Jest to bowiem coraz bardziej preferowana współczesna forma życia rodzinnego.

Nadal istnieje jednak stosunkowo silna więź emocjonalna i towarzyska między spokrewnionymi blisko, ale usamodzielnionymi rodzinami małymi.

Kolejnym efektem przeobrażeń rodziny polskiej było jej przejście od rodziny biologicznie zdeterminowanej do rodziny planowej.

Funkcja seksualna rodziny podstawowej była wcześniej ściśle powiązana z funkcją prokreacyjną. Następstwem permanentnego pożycia małżonków było zachodzenie kobiety w ciążę w stosunkowo krótkich odstępach czasu po kolejnym porodzie. Życie żony poddane było silnie determinacjom biologicznym. Ciąża, poród i opieka fizyczna małych dzieci stanowiły nieprzerwany ciąg w egzystencji rodziny aż do momentu zaniku płodności kobiety. Liczbę dzieci w rodzinach redukowało dość często śmierć, która niejednokrotnie zabierała małym jeszcze dzieciom matkę bądź ojca. Nie zaplanowane życie często zmagало się z przedwczesną śmiercią, choćby ze względu na niski poziom higieny i medycyny czy gorszy od współczesnego standard mieszkaniowo-materialny większości społeczeństwa.

Dopiero rewolucja technologiczna, naukowa, informatyczna, ale też obyczajowa spowodowały oddzielenie funkcji seksualnej od prokreacyjnej i umożliwiły planowanie świadomej ciąży w tych momentach egzystencji rodziny, kiedy dzieci są chciane i kiedy rodzice mogą zapewnić swemu dziecku należyte warunki rozwoju fizycznego i psychicznego⁸.

W rodzinie polskiej zanika stopniowo model rodziny wielodzietnej. Szczególnie radykalnie zmniejsza się liczba rodzin wielodzietnych mających więcej niż troje dzieci, co wynika z ogólnych przesłanek cywilizacyjno-kulturowych. W skomplikowanych warunkach zurbanizowania społeczeństwa i anonimowego społeczeństwa wychowanie dzieci stało się trudniejsze, podobnie jak zapewnienie im opieki. Aspiracje małżeństw stały się wielokierunkowe, co pośrednio zmniejszyło tendencje prokreacyjne (oszczędność czasu, trudów i środków materialnych). Wzrosły nie tylko chęci zapobiegania dalszym ciążom, ale również i umiejętności w tym zakresie. Postęp higieny, standardu mieszkaniowo-materialnego i medycyny pozwalał niemal każdemu urodzonemu dziecku osiągnąć wiek dojrzały, w związku z czym rodzice nie musieli asekurować się większą liczbą dzieci⁹. Warunki współczesności stwarzają możliwości planowania nie tylko dzieci, ale i wszelkich dziedzin życia rodzinnego.

⁸ *Ibidem*, s. 26–28.

⁹ *Ibidem*, s. 102–107.

Mówiąc o przeobrażeniach rodzin polskich nie można nie wspomnieć o kierunku, jakim było przejście od rodziny produkcyjnej do rodziny nieprodukcyjnej.

W okresie preindustrialnym w produkcji i usługach dominowały małe jednostki pracy, stanowiące własność poszczególnych rodzin. Były to warsztaty rzemieślnicze, sklepy, w których oprócz właściciela i szefa zarazem byli zatrudnieni pozostali członkowie rodziny. Rodzina była bowiem ściśle zespolona z warsztatem pracy. Podporządkowanie członków rodziny ojcu spowodowało jego dominację w wielu sferach życia rodzinnego. Mężczyzna stał się patriarchalną, autokratyczną głową rodziny.

Postęp industrializacji powodował stopniowe oddzielanie wykonywanej pracy od środowiska rodzinno-domowego, w efekcie czego członkowie rodziny podejmowali pracę poza rodziną, a to z kolei powodowało zwiększanie się rodzin nieprodukcyjnych. Dzięki tym przemianom praca zawodowa i własność zakładu pracy przestały odgrywać decydującą rolę w życiu rodzinnym.

Bardzo ważną zmianą było również przeobrażenie rodziny patriarchalnej w rodzinę egalitarną, stanowiącą silny fundament współczesnych rodzin polskich.

Upowszechnienie się rodzin nieprodukcyjnych ograniczyło patriariat, polegający na całkowitym podporządkowaniu się rodziny władzy ojca. Zanika więc rodzina patriarchalna, a tym samym maleje zakres władzy i jakże ważny niegdyś autorytet ojca jako „głowy rodziny”. W miejscu rodziny patriarchalnej rozpowszechnia się tzw. rodzina skoncentrowana wokół matki.

W rodzinach polskich zarówno żona pracująca, jak i niepracująca jest bardziej związana ze środowiskiem domowym i znacznie częściej niż jej współmałżonek wychowuje dzieci. Mężczyzna pełniący przeważnie rolę „głowy rodziny”, z reguły jest bardziej zaabsorbowany pracą poza domem, toteż dlatego mniej się w nim udziela. Ze względu na jego częstą nieobecność „zarządcą” spraw rodzinnych stała się kobieta, co nie oznacza, że mężczyzna nie ma prawa głosu. Wbrew panującym zasadom, to on na ogół podejmuje ważne decyzje w życiu rodzinnym¹⁰.

Niewątpliwie praca kobiet, żon i matek przynosiła liczne reperkusje w środowisku rodzinnym, w układzie pozycji i ról społecznych. Wymagała ponadto specyficznego godzenia kobiecych ról domowo-rodzinnych z zawodowymi. Również wielozmianowa praca mężów wprowadzała pewien element dezorganizacji w życie rodziny, co odzwierciedlało się ujemnie w rytmie jej codziennego funkcjonowania (np. wspólne spożywanie posiłków). Większe obciążenie pracą zawodową było związane z pełnieniem roli ojca i męża w rodzinie. Powinien on przede wszystkim zaspokajać potrzeby materialne członków rodziny

¹⁰ *Ibidem*, s. 28–30.

oraz realizować własne zainteresowania zawodowe. Rolę matki natomiast cechuje większe obciążenie obowiązkami, związanymi z prowadzeniem gospodarstwa domowego i wychowywaniem dzieci, przy jednoczesnej pracy zawodowej¹¹.

W związku z zaistniałymi zmianami w układzie ról i pozycji struktura rodziny małej zmierza w kierunku egalitaryzmu współmałżonków, powodując tym samym zmniejszenie się dystansu pomiędzy pozycjami społecznymi rodziców i dzieci, zwłaszcza tych starszych. Dzieci, które niegdyś były traktowane bardziej instrumentalnie, dziś są traktowane bardziej po partnersku. Wzrasta zatem ich pozycja w rodzinie, dzięki czemu dzieci korzystają z większej swobody.

Stosunki rodzice–dzieci w czasach współczesnych na ogół demokratyzują się w miarę dorastania dzieci. Dziś autokratyczne kierowanie dziećmi małymi polegające w znacznej mierze na egzekwowaniu nakazów, zakazów i poleceń stopniowo jest zastępowane uzgodnieniem, dyskusją z dorastającą młodzieżą, a nawet przekonywaniem jej. Zwiększa się liczba rodzin, w których młodzież jest traktowana na zasadzie partnerstwa.

Pozycja kobiety w świecie dzisiejszym nie dyskryminuje w żadnym razie roli czy pozycji ojca w rodzinie. Udział męża w podejmowaniu ważnych decyzji jest konieczny, a jego głos –w większości rodzin – jest głosem decydującym.

Podział czynności w rodzinie przejawia tendencję do unifikacji obowiązków męskich i żeńskich. Coraz częściej mamy do czynienia ze wzrostem pozycji kobiety w rodzinie, gdzie z jednej strony następuje proces maskulinizacji kobiety (kobiety zaczynają coraz częściej podejmować zawody męskie i prace domowe typowo męskie), a z drugiej strony następuje proces feminizacji mężczyzny w życiu rodzinnym.

Kolejnym kierunkiem przemian rodziny polskiej była ewolucja od rodziny zinstytucjonalizowanej do rodziny podporządkowanej treściom humanistycznym.

W tradycyjnej rodzinie dominował rygorystyczny obyczaj, któremu bezwzględnie należało się podporządkować. Ścisłe określone role społeczne żony, męża, ojca, matki, syna, córki itp. stanowiły kwintesencję zachowania i postępowania członków rodziny względem siebie, ale i względem osób postronnych. Rodzina jako całość była czymś nadrzędnym w stosunku do wchodzących w jej skład jednostek, ich interesów i pragnień.

Z upływem czasu utraciła jednak formy sztywnej instytucji, przekształcając się w związek stosunków egalitarnych, odgrywając tym samym ważną rolę w procesie kształtowania osobowości i zaspokajania swych psychologicznych potrzeb i dążeń.

Współcześnie w rodzinie polskiej coraz mniej jest więzi instytucjonalnych ze sztywno wyznaczonymi rolami, łączącymi członków rodziny. Nad powiąza-

¹¹ *Ibidem*, s. 112–114.

niami ról coraz częściej dominują osobiste, intymne więzi emocjonalne, psychiczne i intelektualne.

Występujący w rodzinie wewnątrzrodzinny układ miłości i względów to nie tylko prosta relacja. W grę wchodzi tu uczucie. Istotne zatem stają się uczuciowe relacje między członkami rodziny. Coraz ważniejszą rolę odgrywa interakcja osobowości. Zaznacza się wzrost indywidualizmu i wolności osobistej członków rodziny.

W rodzinie polskiej obserwujemy także większą swobodę dzieci w dziedzinie ekspresji osobowości. Normy obyczajowe czy religijne niegdyś rygorystycznie przestrzegane, straciły swą moc automatycznego oddziaływania i ustąpiły miejsca zachowaniom, wynikającym z indywidualnych przemyśleń i decyzji. Kwestie obwarowane prawem rodzinnym, normami oraz sankcjami religijnymi stanowią raczej sprawę rozwiązań osobistych.

Kolejnym przejawem przemian zachodzących w rodzinie polskiej było przejście od rodziny „otwartej” do rodziny „zamkniętej”.

Tradycyjne społeczności lokalne składały się z rodzin „otwartych”, nieodgradzających się od najbliższego otoczenia społecznego, niemających tajemnic wobec niego, współżyjących blisko z kręgami sąsiedzkimi i całą społecznością lokalną. Rodzina i jej członkowie podlegali ścisłej, nieformalnej kontroli ze strony rozproszonej rodziny dużej oraz otaczającego ją środowiska społecznego. Socjalizacja dzieci była notorycznie wspomagana sąsiedzkimi oddziaływaniami socjalizacyjno-wychowawczymi. Rodzina była niejako „wtopiona” w tło środowiska, w jakim egzystowała.

Przestrzenne rozproszenie jednostek na skutek industrializacji i urbanizacji wpłynęło na sytuację środowiskową rodziny. Nastąpiło rozluźnienie się związku rodziny z naturalnymi (wspólnotowymi) kręgami społecznymi. Rodzina stała się „zamknięta” względem anonimowego środowiska. W Polsce poza kręgami najbliższych krewnych, oparcie dla współczesnej rodziny „zamkniętej” stanowią formalne instytucje społeczne (zakłady pracy, organizacje społeczne, żłobki, przedszkola, obozy itp.).

Tworząc ogólny obraz przemian w strukturze rodziny polskiej można wysnuć wnioski o bardziej ogólnym charakterze.

W rodzinach pracowniczych mąż, będący w dalszej przeszłości jedynym żywicielem rodziny, stał się obecnie żywicielem głównym ze względu na masowe podjęcie przez żony roli uzupełniającego żywiciela rodziny. Nierzadko też jedynym żywicielem współczesnej rodziny polskiej w rodzinach niepełnych bywają kobiety.

Nadmiar codziennych, domowych obowiązków utrudnia członkom rodziny postindustrialnej godzenie ról rodzinno-domowych i pracowniczych. Im wyższe jest wykształcenie mężów, tym częściej akceptują oni pracę zawodową swoich żon.

Rzeczą charakterystyczną dzisiejszych rodzin polskich jest zachowanie podstawowych obowiązków pełnionych przez kobiety w ramach tradycyjnych ról domowych z tendencją mężów do pomagania żonom pracującym (egalitaryzm). Matki otrzymują też pomoc ze strony dzieci w prowadzeniu gospodarstwa domowego i sprawowaniu opieki nad potomstwem. Dzieci pomagają najczęściej w robieniu zakupów, pracach porządkowych czy opiece nad młodszym rodzeństwem.

Współczesna żona i matka jest bardzo obciążona kumulacją obowiązków domowych i zawodowych, związanych z pracą poza domem. Napotykanie przez kobiety trudności mogą być często rozwiązane przez instytucje opiekuńczo-wychowawcze (przedszkola, żłobki itp.) oraz intensyfikację usług materialnych (stołówki, pralnie, instytucje sprząające). Najlepszą „instytucją” wspomagającą były tutaj babcie, ale babć niepracujących jest w dzisiejszych czasach coraz mniej. Nagromadzenie się w rękach kobiet spraw domowo-rodzinnych z zawodowymi zwiększa zakres władzy kobiety w rodzinie, zwłaszcza w codziennych, bieżących sprawach. Dzieje się to niestety kosztem mniejszego uczestnictwa ojca w procesach rodzinnego wychowania.

Oparty w znacznej mierze na podziale zadań i obowiązków układ ról społecznych, pełnionych przez członków rodziny, jest jedną z podstawowych przesłanek uzyskania pozycji społecznych w strukturze współczesnej rodziny polskiej. Drugą przesłanką jest zakres uprawnień, zakres rodzinnej władzy, mający zresztą swe reperkusje w układzie ról. Należy tu zaznaczyć, że pozycja żony staje się znacznie bardziej wyraźna w równości praw małżeńskich. Dzisiejsze rodziny, oparte na związku miłości, poszanowania i partnerstwa, tworzą zazwyczaj klimat dla podejmowania wspólnych rodzinnych decyzji bez dominacji jednego z małżonków. Znaczenie zyskała satysfakcja z życia małżeńskiego i rodzinnego. Za podstawowy warunek satysfakcji małżeńskiej uznaje się dziś długotrwałą miłość. Jeśli miłość wygaśnie, pewna część współmałżonków czuje się upoważniona do ponownego poszukiwania szczęścia w kolejnych związkach. Wzrasta tym samym liczba rozwodów. Dawna, tradycyjna dominacja mężów ustąpiła miejsca niemal całkowitemu partnerstwu w sprawach mających związek z życiem rodzinnym. Żony, będące niegdyś głównie „wykonawcami”, awansowały do rangi doradców mężów, zyskując sobie tym samym coraz większe wpływy. Egalitaryzm małżeński w dziedzinie uprawnień posunął się do przodu, będąc świadectwem przemian, jakie dokonały się w rodzinie polskiej. Mniej zaawansowane zdają się być natomiast postępy w podziale rodzinnych obowiązków.

Pozycja społeczna członka rodziny nie oznacza nic innego, jak miejsce, jakie zajmuje on w hierarchii rodziny. W rodzinie tradycyjnej najniższą pozycję zajmowały dzieci, a najwyższą – z racji panującego wówczas patriarchy – ojciec, mąż. W czasach współczesnych pozycja społeczna żony przybliżyła się stopniowo do pozycji męża; coraz częściej spotykamy się z rodzinami egalitarnymi.

O pozycji władzy decyduje jakość i zakres decyzji, jakie podejmuje dana jednostka w stosunku do poszczególnych członków rodziny. Im więcej decyzji rodzinnych podejmuje owa jednostka, tym większa jest jej pozycja władzy. Dzisiaj pozycja władzy w rodzinie skoncentrowana jest wokół kobiety, żony i matki zarazem. To bowiem żona z uwagi na długie codzienne przebywanie męża poza domem, związane z zapewnieniem rodzinie bytu, dysponuje budżetem, decyduje o zakupach, nadaje kierunek wychowaniu dzieci, systematycznie ich przy tym kontrolując z wypełnianych obowiązków i zgodności zachowań z obowiązującymi w domu wartościami i normami. Ze względu na panujący współcześnie egalitaryzm pozycja autorytetu w rodzinie powoli wyrównuje się podobnie, jak pozycja władzy. Przyczyną owej zmiany może być wspomniana już wysoka pozycja żony, matki, jak i powszechne dziś przyjacielskie relacje małżeńskie, rodzicielskie¹².

Kolejnym przejawem przemian zachodzących w rodzinie polskiej jest malejący stopień spójności oraz integracji wewnątrz rodziny, co niewątpliwie powoduje jej dezintegrację. Objawy te wyraźnie widać przy wypełnianiu przez rodzinę istotnych funkcji w stosunku do członków rodziny, ale i w stosunku do społeczeństwa. Malejący stopień spójności oraz częściej występująca dezintegracja rodziny wiąże się w świadomości społeczeństw z problematyką rozpadu rodziny i drastycznie wzrastającej liczby rozwodów. Oczywisty jest fakt, że rodziny zamieszkujące duże miasta stanowią typ rodziny amorficznej, nieznanej, nie rozpoznawalnej przez równie anonimowe środowiska społeczne. Stąd też wynika ich znacznie mniejsza kontrola w stosunku do rodzin wiejskich. Mniejsze są tu także możliwości sprawowania funkcji kontrolnej rodziny względem członków. Rodzice mają utrudnioną opiekę wychowawczą oraz wzajemne kontrolowanie siebie nawzajem, chociażby ze względu na codzienną, wielogodzinną nieobecność w domu. Sprzyja temu zwiększona autonomia zarówno kobiet, żon i matek zarazem, jak i ich dzieci.

Rodzina polska borykała się często z szeregiem napięć i konfliktów. Powoduje je m.in. praca zawodowa kobiet, szczególnie posiadających małe dzieci i prowadzących samodzielne gospodarstwo domowe. Bardzo trudno pogodzić jest role domowe z pracowniczymi. Normy obyczajowe regulujące podział obowiązków w rodzinie niestety nie uległy zbyt wielkim przemianom. Często nadal uważa się, że rolą kobiety jest prowadzenie gospodarstwa domowego, pielęgnacja i wychowanie potomstwa. Dodatkowo kobiety przejmują nowe obowiązki pracownicze. Ze względu na nadmiar obowiązków, kobiety często nie mają czasu na spokojną wymianę myśli z mężem i emocjonalne z nim obcowanie, ani też na dłuższe rozmowy z dziećmi, tak bardzo ważne ze względu na ich intelektualny i emocjonalny rozwój. Ów stan niewątpliwie sprzyja rozłamowi spójności

¹² Por. Z. Tyska, *Socjologia...*, s. 155–158.

rodziny, powodując tym samym ujemne reperkusje w osobowości jej członków. Jednakże pomimo „zabieganego” trybu życia dzisiejszego społeczeństwa w polskich rodzinach nie dochodzi na ogół do „wygaszania ciepła rodzinnego”¹³.

Ze strukturą rodziny ściśle wiążą się funkcje rodziny, poprzez które rozumiemy cele, do których zmierza życie i działalność rodziny oraz zadania, jakie pełni na rzecz swych członków, zaspokajając ich potrzeby, ale też i potrzeby społeczeństwa, oczekującego od rodziny dobrze przygotowanych i bezkonfliktowo włączających się w życie społeczne obywateli. Funkcja oznacza zatem działalność kierowaną na określony cel, kontynuowaną w ramach danej struktury społecznej bądź dla podtrzymania danej społeczności w jej stanie normalnym. Rzeczą konieczną jest wyodrębnienie co najmniej dziesięciu funkcji rodziny. Według Z. Tyszki są to następujące funkcje:

1. funkcje biopsychiczne:
 - funkcja prokreacyjna,
 - funkcja seksualna;
2. funkcje ekonomiczne:
 - funkcja materialno-ekonomiczna,
 - funkcja opiekuńczo-zabezpieczająca;
3. funkcje społeczno-wyznaczające:
 - funkcja klasowa,
 - funkcja legalizacyjno-kontrolna;
4. funkcje socjopsychologiczne:
 - funkcja socjalizacyjna,
 - funkcja kulturalna,
 - funkcja rekreacyjno-towarzyska,
 - funkcja emocjonalno-ekspresyjna.

Funkcje rodziny uległy „treściowym przeobrażeniom współczesnych rodzin polskich. Zmianie uległa przede wszystkim hierarchia wartości tych funkcji, zakres oraz ich wewnętrzna struktura, w ramach której jedne elementy zanikają, drugie natomiast zyskują na znaczeniu”¹⁴. Z uwagi na zadania i funkcje, jakie spełnia rodzina jest ona podstawą istnienia społeczeństw; jest źródłem, które zabezpiecza ciągłość pokoleniową społeczeństw. Szczególnie z uwagi na funkcję prokreacyjną, a także funkcję socjalizacyjną i wychowawczą rodzina zapewnia ciągłość biologiczną społeczeństw. I nie chodzi tu tylko o pewne kontynuacje życia duchowego, kulturalnego, ale o to, że rodzina jest nośnikiem tradycji i wartości, które są przekazywane z pokolenia na pokolenie¹⁵.

¹³ Por. Z. Tyszka, *Rodziny...*, s. 122–124.

¹⁴ Por. Z. Tyszka, *Socjologia...*, s. 114.

¹⁵ *Ibidem*, s. 114 i nast.

Głębokie przemiany nastąpiły w zakresie pełnionych przez rodzinę funkcji biopsychicznych, w szczególności odnosi się to do funkcji prokreacyjnej. Rodzina pełni dziś zarówno funkcję prokreacyjną, często związaną ze świadomym ojcostwem lub macierzyństwem i jako osobą biologicznie powiązaną funkcję seksualną. Zmiana funkcji prokreacyjnej rodziny wyraża się przede wszystkim w zmniejszeniu jej dzietności. Stan ten jest wynikiem pojawienia się środków antykoncepcyjnych, umożliwiających świadome planowanie rodziny. Na zmniejszenie dzietności wpłynęła ponadto praca zawodowa kobiet poza domem. Zawodowe obciążenie stanowi utrudnienie w rodzeniu, opiece i wychowaniu dzieci. Zmusza więc do ograniczenia prokreacji. Niebagatelny wymiar mają tu również rosnące aspiracje życiowe, dotyczące wykształcenia czy polepszenia statusu zawodowego i ekonomicznego.

Dziś coraz więcej osób przede wszystkim decyduje się na wykształcenie i zapewnienie sobie odpowiedniego standardu materialnego, a dopiero później myśli o rodzinie i dzieciach. Nadmiar zajęć i oszczędność pieniędzy nie sprzyja współcześnie wielodzietności. Ze względu na wieloletni okres nauki, wydłuża się okres niesamodzielnosci dzieci w rodzinach. Wzrastają bowiem społeczne i materialne koszty wychowania i edukacji dzieci. Coraz bardziej pożądanym modelem staje się rodzina małodzietna. Znaczenia nabiera planowanie rodziny, a szczególnie kształtowanie jej liczebności poprzez pełną kontrolę nad planowaniem potomstwa.

We współczesnej rodzinie polskiej nastąpiło oddzielenie funkcji seksualnej od funkcji prokreacyjnej. Dzięki rozwojowi wiedzy i techniki zaistniała możliwość zaspokajania popędu seksualnego bez konsekwencji zachodzenia w ciążę. Kobieta może świadomie kierować swoją płodnością, co daje jej szansę pełnej emancypacji. Życie seksualne stało się wartością samą w sobie, niezależnie od tego, że stanowi podstawę prokreacji. To w nowoczesnej rodzinie nastąpiła zmiana w mentalności prokreacyjnej, której wyrazem jest obniżanie się wartości parametrów, określających tzw. dzietność deklaratywną, tzn. uważaną za idealną oraz planowaną w momencie zawierania małżeństwa. W Polsce z roku na rok przybywa bezdzietnych kobiet. Obecnie w życiu seksualnym dąży się do równouprawnienia kobiet i mężczyzn. Partnerzy (małżonkowie) rozmawiają o pożyciu seksualnym, domagając się od siebie wzajemnych doznań. Można więc tu mówić o tendencji do egalitaryzmu w partnerstwie seksualnym.

W sferze seksualnej małżonków możemy zaobserwować także inną – negatywną z punktu widzenia trwałości rodziny – zmianę „rewolucji seksualnej”. Dotyczy ona coraz częściej występujących pozamałżeńskich kontaktów seksualnych, zarówno mężów, jak i żon, co z punktu widzenia obowiązującego w Polsce prawa małżeńskiego oraz panujących powszechnie norm moralno-obyczajowych jest zjawiskiem negatywnym. Mimo tego życie seksualne małżonków jest nagminnie łamane, co z kolei sprawia coraz większy rozłam

między normami a seksualnym życiem rodzinnym. Częste zdrady współmałżonków, wolna miłość, stają się nierzadko następstwem rozpadu małżeństwa. Niepokojący zdaje się być fakt, że pozamałżeńskie życie seksualne spotyka się z tolerancyjną oceną opinii publicznej.

Istotne zmiany zaszły w zakresie funkcji ekonomicznych, w szczególności dotyczy to materialnego i społecznego zabezpieczenia rodziny. W czasach dzisiejszych kojarzy się ono na ogół z wysokim kontem bankowym, posiadaniem prywatnego przedsiębiorstwa, z wykształceniem, dobrym zawodem, z cenioną funkcją społeczną. Te same wartości mają znaczenie przy kojarzeniu się małżeństw, obok względów emocjonalnych i charakterologicznych.

Przemiany nastąpiły także w zakresie opiekuńczo-zabezpieczającej funkcji rodziny. Funkcja ta sprowadza się do materialnej, fizycznej i psychiczno-moralnej opieki nad niesamodzielnym członkiem rodziny. Rodzina gromadząc środki finansowe, przy ich użyciu zabezpiecza opiekę nad członkami rodziny, opiekę szeroko rozwijając (codzienne pranie, mieszkanie, opiekę zdrowotną itp.), zabezpieczając tym samym materialne potrzeby swoich członków. Jednakże wiele dotychczasowych zadań, spełnianych przez rodzinę przejęły różnego rodzaju instytucje państwowe, społeczne i prywatne, np. przedszkola, żłobki, szpitale zapewniając tym samym wzrost znaczenia funkcji psychologiczno-moralnego wsparcia.

Współcześnie dzieckiem nie zajmuje się tylko matka. Niemowlęta oddane bywają do żłobka, a z czasem do przedszkola, dzięki czemu zmniejszają się pielęgnacyjne obowiązki rodziców, pracujących zawodowo. Rodzinna opieka zdrowotna i fizyczna jest wspierana przez instytucje państwowe, głównie przez służbę medyczną. Poważnie chorym człowiekiem również nie zajmuje się rodzina, lecz instytucja, jaką jest szpital. Podobnie ma się kwestia utrzymania chorego – obecnie chory nie liczy na pomoc rodziny, bowiem podstawą jego utrzymania jest renta. Starsi ludzie również są zabezpieczeni finansowo, otrzymując comiesięczną emeryturę, co powoduje, że nie muszą w pełni egzystować „na garnuszk” krewnych¹⁶.

Przemiany nastąpiły także w zakresie funkcji społeczno-wyznaczających. Od początków istnienia rodziny funkcja klasowa wyznaczała swoim członkom miejsce w strukturze społecznej. Niegdyś urodzenie się w danym typie rodziny automatycznie narzucało przynależność nowego członka rodziny do danej grupy, zbiorowości, klasy, warstwy czy kasty. Jeszcze dzisiaj mówi się czasami o pochodzeniu, gdy dzieci rodzą się w rodzinach robotniczych, chłopskich czy inteligentkich. Z pewnością trudniej jest im znaleźć przynależność klasową, jednak samo pochodzenie nie przesądza już o przynależności do kręgów społecznych.

¹⁶ *Ibidem*, s. 114–120.

W nowoczesnych rodzinach polskich zmalała również funkcja legalizacyjno-kontrolna. Brak tu niegdyś mieszkającego z rodziną trzeciego pokolenia (oddzielnie mieszkający dziadkowie), które niegdyś stanowiło czynnik kontrolny. Zachowania seksualne poza ramami małżeństwa, głównie ludzi młodych, stają się bardziej legalne. Tym samym maleje legalizacyjna funkcja rodziny względem współżycia seksualnego.

We współczesnych rodzinach polskich występuje równe traktowanie dzieci z pełnych rodzin z dziećmi z rodzin niepełnych bądź pozamałżeńskich, co w przypadku rodzin tradycyjnych wiązało się z ich gorszym statusem i napiętnowaniem przez grupy społeczne.

Zmianom uległ ponadto system kontroli rodzicielskiej. Powszechna dziś praca zawodowa członków rodziny zmniejszyła możliwość wzajemnej kontroli rodziny, szczególnie dotyczy to relacji rodzic – dziecko. Kontroli tej nie sprzyja przestrzenne rozproszenie członków rodziny, jak również miejskie, a zwłaszcza wielkomiejskie anonimowe środowisko. Pracujący w oddalonych od siebie instytucjach rodzice, uczące się poza domem dzieci, własne kręgi rówieśnicze stanowią przekształcony, aczkolwiek wyraźny obraz współczesnej rodziny polskiej.

W zakresie socjalizacyjnej funkcji współczesnej rodziny, wiążącej się z socjalizacją, wychowaniem i kształtowaniem człowieka zachodzą dwojakie procesy. Z jednej strony praca rodziców, a szczególnie matki, ogranicza bezpośredni kontakt z dziećmi, ograniczając tym możliwości wychowawcze członków rodziny. Z drugiej strony natomiast kontakt ze światem zewnętrznym wnosi szereg nowych, istotnych dla procesu wychowawczego przesłanek życia rodzinnego.

Funkcja socjalizująco-wychowawcza polega na wprowadzeniu dziecka w świat kultury danego społeczeństwa, przygotowaniu go do samodzielnego pełnienia ról społecznych. Środowisko rodzinne oddziałuje na dziecko spontanicznie, kształtując jego osobowość i sposób postępowania, niezależnie od intencji i świadomych działań wychowawczych rodziców.

Rola wychowawcza rodziny sprowadza się dzisiaj do kształtowania cech osobowości dziecka, urabiania jego charakteru, bezkonfliktowego włączenia się w życie społeczne.

Fundamentalną przesłanką procesów socjalizacyjnych w rodzinie jest pozycja społeczna dziecka, jaką w niej ono zajmuje. W okresie powojennym najniższą pozycję wewnątrzrodzinną zajmowały dzieci chłopskie. Współcześnie ulega jednak zmianie stosunek rodziców do własnego potomstwa. Dziś dziecko jest dla wielu rodziców celem samym w sobie, wymagającym atmosfery ciepła, troski i opieki.

Widoczną zmianą w kwestii funkcji socjalizacyjnej jest kontakt emocjonalno-intelektualny między dzieckiem i rodzicami, gdyż znacznie zmniejszyły się bariery ograniczające go. Występuje większa tolerancja rodziców wobec dzieci, które dysponują większym zakresem swobody. Rodzice bardziej kontrolują swe

negatywne emocje w stosunku do dzieci, ograniczając brutalną „wybuchowość” czy rezygnację z kar cielesnych.

Współcześnie podwyższona pozycja dziecka w rodzinie czyni bardziej partnerskim stosunek wychowawczy, zachodzący między rodzicem a dzieckiem. Zdecydowanie zmniejsza się międzypokoleniowy dystans, a w jego miejscu rozwija się silna więź emocjonalna, odgrywająca kluczową rolę w procesie wychowania¹⁷.

Funkcja wychowawcza rodziny jest dziś wspomagana przez instytucje kształcenia i wychowania pozaszkolnego oraz instytucje społeczne (szkoła, organizacje młodzieżowe, świetlice, kluby itp.). Wzrasta wychowawcza rola rodziny ze względu na okres kształcenia się dzieci. Mimo że współczesna rodzina spotyka się z coraz większą konkurencją wychowawczą ze strony innych instytucji, głównie telewizji i Internetu, to jednak stanowi ona ważny, a przede wszystkim niezbędny element systemu wychowawczego współczesnego społeczeństwa.

Rozumiana bardzo szeroko funkcja kulturalna rodziny, przez którą następuje wrastanie człowieka w kulturę, uczenie się pewnych nawyków kulturalnych, sposobów zachowania na przestrzeni lat wyraźnie zmalała ze względu na znaczną liczbę wyspecjalizowanych w tym zakresie instytucji. W rodzinie uczymy się właściwego korzystania z dziedzictwa kulturowego. Rodzina jest niezastąpiona, jeśli chodzi o prawidłowe ukształtowanie stosunku jednostki do otaczającego świata, do innych ludzi (wpajanie norm, hierarchii wartości i zasad postępowania w trakcie procesu socjalizacji). Tylko w rodzinie można nauczyć się właściwego korzystania z dziedzictwa kulturowego poprzednich pokoleń i zaniedbanie poprzez nią tej funkcji dokonuje się z wyraźną szkodą dla młodego pokolenia¹⁸.

Na kształt polskiej rodziny XXI w. duży wpływ wywiera czynnik tradycji kulturowej, tzn. zastane i szybciej lub wolniej zmieniające się normy, wzory i wartości społeczne. Taki wpływ mają też historycznie ukształtowane tradycje narodowe i tradycje regionalne. Wartości życia rodzinnego są bardzo cenione przez Polaków. Są one głęboko zakorzenione w realizowanych wzorach życia rodzinnego. Naszą cechą jest także szacunek do rodziców i ludzi starszych. Nietrudno też dostrzec istnienie silnej więzi (emocjonalnej i towarzyskiej) z bliższymi krewnymi w linii bocznej¹⁹.

Istotny wpływ na zmiany w życiu rodzinnym wywarł ponadto rozwój środków masowego przekazu, głównie telewizji, Internetu i telefonii komórkowej oraz kultury masowej, zwłaszcza w ciągu ostatnich lat. Zmianie uległy formy spędzania wolnego czasu zarówno przez poszczególnych członków rodziny, jak i przez całą rodzinę.

¹⁷ Por. Z. Tyszka, *Rodziny...*, s. 130–132.

¹⁸ Por. Z. Tyszka, *Socjologia...*, s. 119–122.

¹⁹ *Ibidem*, s. 30–35.

Każda rodzina jako przekaznik tradycji jest również poznawczym przekaznikiem kultury. Umiejętność zapewnienia racjonalnego wypoczynku oraz warunków rozwoju zainteresowań i zamiłowań intelektualnych i kulturalnych dzieci to ważne i niełatwe zadania, którymi są obarczeni rodzice. Wszelkie formy działalności wychowawczej, jak np. przekazywanie dorobku nauki i techniki, wychowanie przez sztukę czy działalność społeczną, wymagają ustalonego frontu wychowawczego, koordynacji w doborze treści i metod oddziaływania. Niezbędna jest tu taka organizacja działalności wychowawczej, która dostarcza nie tylko określonych wiadomości i sprawności, lecz kształci również umiejętność widzenia różnorodnych wartości w świecie i w życiu oraz potrzebę aktywnego zaangażowania się w problematykę własnych zainteresowań, zdolność wypowiadania siebie, nawiązania wspólnoty z innymi ludźmi, możliwość twórczego działania.

Polska rodzina jest zarówno miejscem życia kulturalnego, jak i towarzyskiego. Organizacja wypoczynku, zabawy, rozrywki, należy do zasadniczych treści życia rodzinnego. Poprzez funkcję rekreacyjno-towarzyską rodziny przemawia organizowanie życia towarzyskiego członkom rodziny, spotkań czy dyskusji. W rodzinie odpoczywamy, ponieważ przebiega w niej proces rekreacji.

Rodzice powinni żywiłowo organizować zarówno życia towarzyskie, jak i czas wolny swoim dzieciom pod kątem potrzeb, wynikających z rozwoju psychicznego dziecka. Dorośli powinni otrzymywać odpowiednie dla siebie propozycje wykorzystania czasu wolnego, uczestnictwa w kulturze. Ich funkcje programowe powinny uwzględniać nie tylko uprawianie zajęć już obecnie znanych i popularnych, powszechnie pożądaných, lecz także propagowanie i realizację zajęć mało znanych lub niedocenionych, a atrakcyjnych i wartościowych, jak np. różne formy rekreacji ruchowej, sport nie wyczynowy, zajęcia związane z turystyką, amatorskie zajęcia artystyczne, zajęcia towarzyskie i organizacyjne, różnorodne odczyty i kursy stanowiące element systematycznego kształcenia ustawicznego. Ważną rolę spełniać tu mogą również różnego rodzaju zajęcia techniczne.

Dzisiaj często też mamy do czynienia ze specjalistycznymi instytucjami wypoczynkowymi i rekreacyjnymi, które w dużym stopniu odciągają poszczególnych członków od rodzinnych form wypoczynku i rozrywki, dając im bogatsze w tym zakresie szanse i możliwości. Z drugiej strony – zaznacza się coraz bardziej wyraźna tendencja do rodzinnej konsumpcji wolnego czasu, której sprzyja rozwój środków masowego przekazu i upowszechnienie się prywatnych środków transportu. Jednak organizacja czasu pracy utrudnia wspólną rodzinną rekreację. Nie można tu jednak nie wspomnieć o zupełnie zmienionej dziś funkcji wolnego czasu²⁰.

²⁰ Por. F. Adamski, *Socjologia małżeństwa i rodziny*, Warszawa 1984, s. 222.

We współczesnych rodzinach polskich coraz częściej, ze względu na wielkie obciążenie rodziców pracą zawodową, preferuje się bierne formy spędzania czasu wolnego. Do takich form można zaliczyć nadmierne korzystanie z telewizora i Internetu. Środki masowego przekazu, a zwłaszcza telewizja i Internet wywierają wpływ na rozwój emocjonalny i ruchowy dziecka. Telewizja, komputer przyczyniają się do zmniejszenia ilości czasu, jaki poświęcają rodzice dzieciom, do ograniczania kontaktów z nimi. A przecież racjonalne wykorzystanie czasu wolnego w rodzinie umożliwia wszystkim członkom, a w szczególności dzieciom zaspokojenie potrzeb publicznych. Przede wszystkim potrzeby bezpieczeństwa, a także obcowania z innymi, przynależności, więzi emocjonalnej, akceptacji.

Ogromnego znaczenia nabiera funkcja emocjonalno-ekspresyjna w polskiej rodzinie XXI w. Jest to funkcja, w kwestii której rodziny nie może zastąpić żadne inne środowisko wychowawcze, ani żadna grupa społeczna. Emocjonalne przejawy współżycia w rodzinie opierają się na więziach emocjonalnych, zespalających jej członków. Więzy uczuciowe w rodzinie mają bardzo duże znaczenie dla prawidłowego rozwoju i wychowania dzieci. Więzy tej nie można niczym zastąpić, co można zaobserwować szczególnie u dzieci pozbawionych opieki rodzicielskiej.

Wobec zmienności wielu środowisk we współczesnym społeczeństwie, które niegdyś miały cechy stabilności i stwarzały warunki intymnego współżycia – rodzina staje się jedyną grupą społeczną, w której może być zaspokojona potrzeba intymnego obcowania, potrzeba bliskich kontaktów emocjonalnych. Zrozumienie, życzliwość, wzajemna pomoc niesiona w przypadku trudności to elementy charakteryzujące zachowania ludzi kochających się. Za kształt miłości w rodzinie odpowiadają przede wszystkim rodzice, dając przykład swym dzieciom. Wpływ rodziców oddziałuje m.in. na rozwój funkcji poznawczych dziecka, na osiągnięcia szkolne, na ustalenie się jego równowagi uczuciowej i dojrzałości społecznej, na formowanie obrazu samego siebie oraz na stosunek do siebie i stosunek do grupy rówieśniczej, a także na wywiązywanie się z pełnienia ról rodzinnych, w tym późniejszej roli ojca czy matki wobec własnych dzieci itp. już w życiu dorosłym. Rodzina jest miejscem pełnego emocjonalnego przeżywania swojego życia, swoich powodzeń i niepowodzeń, sukcesów i porażek.

Wzrastający współcześnie egalitaryzm męża i żony, podobne doświadczenia życiowe obojga małżonków, podobne wzory kulturowe, odbiór podobnych treści płynących ze środków masowego przekazu – wszystko to wpływa na kontakt psychiczny małżonków, wzajemne zrozumienie czy przyjaźń rodzinną. Rodzina egzystująca w świecie globalnym jest rodziną uwolnioną od żmudnych i absorbujących czynności, a jej członkowie w większej mierze mogą poświęcić się sprawom bezinteresownego współżycia, opartego na przesłankach emocjonalnych.

Analizując przemiany rodziny, należy zaznaczyć, że nie tylko strukturalny i funkcjonalny charakter rodziny ulegał przemianom. Warto wspomnieć także o zmianach, jakie dokonały się w ideologii rodziny. Wydaje się, że świadomościowe modele są bardziej postępowe niż rzeczywiste zachowania. Współcześnie świadomościowy model egalitaryzmu w rodzinie jest bardziej rozpowszechniany niż wzór egalitaryzmu. W ogóle wiele osób jest przekonanych o konieczności zrównania praw i obowiązków członków rodziny, jednak w realnym życiu na co dzień nie spotykamy się zawsze z równouprawnieniem. Dziś znacznie mocniej podkreśla się jej nieinstrumentalne wartości – świadomościową, emocjonalną rolę rodziny w postaci zapewnienia psychicznego oparcia czy też jej zdolności obrony przed poczuciem osamotnienia. W rodzinie tradycyjnej nikt nie zważał na tego typu wartości.

Istotną zmianą w funkcjonowaniu rodzin jest postulat miłości romantycznej, na którym w większości opiera się dzisiejsza rodzina polska. Istotną zmianą jest przyznanie jednostce prawa do wyboru partnera małżeńskiego z miłości, prawo zmiany rodzinnego życia, o ile stanie się ono nieznośne (rozwód)²¹.

W procesie przemian życia rodzinnego oprócz skutków pozytywnych wystąpiły także istotne perturbacje, które nasiliły się głównie w drugiej połowie XX i na początku XXI w. Społeczeństwo globalne, w jakim przyszło nam egzystować (wraz z zawartymi w nim zhierarchizowanymi układami społecznymi) wpływa na rodzinę, odpowiednio modyfikując jej strukturę i funkcjonowanie. Z kolei modyfikowana rodzina wywiera wpływ na społeczeństwo globalne, jego substrukтуры i procesy, co z kolei intensyfikuje się w okresach szybszych przeobrażeń społeczeństwa²².

Niepokojąco brzmi stwierdzenie socjologów rodziny, niezbyt optymistycznie zapatrujących się na przyszłość rodziny polskiej (i nie tylko), dostrzegających wręcz narastanie elementów kryzysowych we współczesnej rodzinie. Wskazują oni na postępujący wzrost liczby rozwodów, odśrodkowych tendencji indywidualistycznych w rodzinie, podkreślając fakt zmniejszenia się ilości czasu spędzanego w gronie rodzinnym. Dziś „domy rodzinne to hotele” służące jedzeniu i spaniu. Znaczący socjologii rodziny zwracają uwagę na wzrastające trudności i niepowodzenia wychowania rodzinnego; wysnuwają dość smutne wnioski z faktu nasilania się przedmałżeńskiego i pozamałżeńskiego życia seksualnego. Wyrażają niepewność, co do dalszych losów małej rodziny monogamicznej²³, ale jak dotąd ludzkość nie wypracowała innej instytucji, która mogłaby w pełni, skutecznie zastąpić rodzinę, a przecież szczęśliwa rodzina i „szczęśliwe młode stworzenie, które ma prawo odczuwać i odczuwa miłość rodziców, serdecznych

²¹ Por. Z. Tyszka, *Socjologia...*, s. 122–124

²² Por. M. Ziemska, *Rodzina...*, s. 194.

²³ Por. Z. Tyszka, *Socjologia...*, s. 139

opiekunów, bliskich, własnych, pewnych, które ma dom rodzinny, gdzie może się schronić, ilekroć otoczenie poza tym domem powieje obcością²⁴. Akcentuje się współcześnie przede wszystkim powodzenie osobiste i indywidualny sukces człowieka, przedkładany nad dobro rodziny jako całości. Ponadto z powodu nowych zawodów zanika tradycja przekazywania zawodu z ojca na syna, co godzi w spójność rodziny. Konsekwencją tych przemian jest obserwowany współcześnie kryzys rodziny (rozwody, niechęć wstępowania w związki małżeńskie i posiadanie potomstwa, różnego typu związki partnerskie niebędące rodziną, związki homoseksualne, samotność z wyboru).

Dokonując się w rodzinie polskiej zmiany, pomimo swej potężnej siły, nie są jednak w stanie zdeterminować dominującego znaczenia rodziny, jej doniosłości dla najważniejszych procesów życia człowieka, czy jej emocjonalnego klimatu. Niemal zawsze rodzina mała czy duża, monogamiczna czy poligamiczna, patriarchalna czy demokratyczna stanowiła centralną kategorię życia społecznego, wokół której koncentrowały się główne procesy i zjawiska społeczne, jak normy religijne i obyczajowe, obrzędowość i zjawiska kultury, procesy legislacyjne, zjawiska i procesy gospodarcze.

Dlatego nawet w warunkach zewnętrznych zagrożeń trudno uwierzyć, by cokolwiek mogło zagrozić w sposób totalny egzystencji rodziny jako instytucji społecznej. Rodzina zaspokaja – i to w niemożliwy do zastąpienia – wiele najważniejszych potrzeb jednostek ludzkich, co jest podstawą jej trwałości jako instytucji (mimo niebezpieczeństwa rozpadu). Zresztą dość powszechnie jest znana prawidłowość, że w sytuacjach trudnych ludzie szukają oparcia w swych rodzinach, w związku z czym może nawet wzrastać poczucie rodzinnej wspólnoty²⁵.

²⁴ T. Kotarbiński, *Medytacje o życiu godziwym*, Warszawa 1986, s. 99.

²⁵ Por. Z. Tyska, *Rodziny...*, s. 36.